

Ugoda i łagodny wyrok za odmowę pomocy pracownicy

14 marca 2020

To była głośna i bulwersująca sprawa. Gdy nielegalnie zatrudniona u Jędrzeja C. Ukrainka dostała wylewu, to ten zamiast natychmiast wezwać pogotowie, wywiózł ją na przystanek autobusowy i tam zostawił bez pomocy. Dziś jego czyn ostatecznie ocenił sąd.

Przedsiębiorca został skazany na ledwie rok pozbawienia wolności w zawieszeniu na trzy lata i 50 tysięcy zł grzywny. Co, którzy słusznie uważają, że to zaskakująco łagodny wyrok jak na tak nieludzkie postępowanie, w którego rezultacie Oksana K., przez długie miesiące walczyła z niepełnosprawnością, muszą wziąć pod uwagę pewne okoliczności dodatkowe. Jędrzej C. podpisał z Oksaną K. ugodę, której szczegóły nie są znane, ale z pewnością polegały na pomocy w rehabilitacji i zwalczaniu negatywnych skutków wylewu, którego doznała.

Oksana K. i jej siostra były zatrudnione w przedsiębiorstwie Jędrzeja C., które zajmowało się dostawą warzyw i owoców m.in. do sklepów sieci Lidl. Obie zatrudnione były na czarno. Kiedy Oksana K. w lutym 2018 roku zaczęła skarżyć się na złe samopoczucie, a potem straciła przytomność, pracodawca, zamiast natychmiast wezwać pogotowie, długo woził ją po mieście, po czym zostawił na ławce na przystanku autobusowym i wezwał policję do, jakoby przypadkowo zauważonej, nieprzytomnej kobiety. Kobieta była w ciężkim stanie, kiedy została przewieziona do szpitala.

Jędrzej C. usłyszał dziewięć zarzutów i w czerwcu 2018 roku stanął przed sądem, który warunkowo umorzył (!) postępowanie, bowiem Jędrzej C. i Oksana K. zawarli ugodę. Umorzenie nie przeszkodziło sądowi uznać przedsiębiorcę winnym zarzucanych

mu czynów.

Prokuratura odwołała się od wyroku i 13 marca (w styczniu 2020 roku Oksana K. zmarła) Jędrzej C. został skazany bez procesu, w trybie dobrowolnego poddania się karze.

To kolejny przykład nieludzkiego wyzysku ukraińskich imigrantów, którzy często pozostawieni sobie samym , bez znajomości języka i przepisów, stają się łatwym łupem wyzyskiwaczy. Nie ma wątpliwości, że podobna sytuacja jest w dalszym ciągu udziałem wielu cudzoziemskich pracowników, często przy karygodnej bierności polskich organów państwowych.

Autorstwo: MW

Źródło: Strajk.eu